

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 84 (95)

Olsztyn, Wtorek 9 kwietnia 1946 r.

Rok II

Nasza ankieta "O dach nad głową"

Sytuacja mieszkaniowa w Olsztynie osiągnęła już punkt kulminacyjny. Głód mieszkań, poprostu głód dachu nad głową, jest faktem oczywistym, który musi obudzić czujność społeczeństwa.

Województwo nasze w szybkim tempie zaludnia się. Tempo to będzie nadal wzrastało tak, że pod jesień należy się spodziewać conajmniej powojennego ludności.

Wobec wzrastającego zaludnienia powiatów, oraz wobec konieczności intensyfikacji procesu zagospodarowania naszego terenu — nie można nie dostrzec, że to się słyszy niestety tu i ówdzie, że prowadzi się sprawy mieszkaniowej w Olsztynie, stolicy województwa, do opóźnienia, a nie do rozwiązania. Olsztyn jest już nasycony ludnością i nie może więcej przyjąć.

Takie postawienie sprawy jest najniebezpieczniej niewłaściwe i może fatalnie odbić się na gospodarce całego województwa.

Przeciwnie — Olsztyn musi wchłonąć znaczną jeszcze liczbę przybywców, przesiedleńców i repatriantów. Wobec tego bowiem wymagają wzrastające miarę zaludnienia województwa potrzeby gospodarcze, administracyjne, kulturalne, społeczne.

Olsztyn, jako stolica województwa, nie może dobrowolnie rezygnować ze swoich praw i obowiązków wobec całości obszaru, nie może amputować części, które w przyszłości, które przypadną mu w udziale w niedalekiej już przyszłości.

Tymczasem — już obecnie Olsztyn musi się z braku mieszkań. Setki godzin gnieźdzą się kątem, nieraz w warunkach urągających najprymitywniejszym potrzebom, wielu, wielu nawet wybitnych fachowców beznaście czeka na własny dach nad głową, wiele instytucji boryka się z trudnościami wobec braku fachowców, dla których mieszkań nie ma.

Czyżby tych mieszkań istotnie nie było? Czy rzeczywiście problem mieszkaniowy w Olsztynie jest nierozwiązalny? Jeśli zaś jest rozwiązalny — co należy uczynić, aby zapewnić ludziom dach nad głową i ustrzec ich od odpływu najbardziej nieraz wartościowych ludzi?

Doceniając wagę poruszonego zagadnienia i pragnąc przyczynić się do jego rozwiązania, mobilizując czynnik społeczny w najszerzym znaczeniu tego słowa — "Wiadomości Mazurskie" ogłaszają wśród swoich Czytelników ankietę w sprawie mieszkaniowej.

Niechże samo społeczeństwo wyrazi swoje zdanie w tej sprawie w odpowiedzi na listy, które zamieszczamy w naszym piśmie. Niech przemówią sami zainteresowani: i ci, którzy mieszkań nie posiadają, i ci, którzy są ich szczęśliwymi posiadaczami.

A więc — zaczynamy.

Wł. M.

Polska stawia wniosek w sprawie Hiszpanii

Przed dzisiejszym posiedzeniem Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork, 9.4 (PAP) Dziś o godz. 20 odbędzie się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Ogólne zainteresowanie budzi wniosek, domagający się wniesienia na porządek obrad sprawy faszystowskiej Hiszpanii, który to wniosek ma zgłosić delegat Polski na dzisiejszym posiedzeniu.

Mówi się o tym, że delegat Francji poprze wniosek Polski.

Nowy Jork, 9.4 (obsł. wł.) Min. Byrnes oświadczył, że nie widzi powodu do wznowienia obecnie dyskusji w sprawie perskiej.

Ostateczne stanowisko Stanów Zjednoczonych uzależnia min. Byrnes od sposobu, w jaki Zw. Radziecki i Persja wniosą sprawę zdjęcia z porządku obrad problemu perskiego.

Teheran, 9.4 (PAP) Premier perski Sultaneh oświadczył, że persko-radziecki układ naftowy w niczym nie narusza interesów Turcji i Iraku.

Układ ważny jest na 50 lat, poczym Persja będzie mogła albo układ ten przedłużyć, albo też wykupić radzieckie udziały T-wa Persko-Radzieckiego do eksploatacji terenów naftowych w Persji.

Moskwa, 9.4 (PAP) Gazeta "Prawda", omawiając świeżo zawarty układ naftowy persko-radziecki, stwierdza, że Związek Radziecki od początku swojego istnienia zdążył do ułożenia stosunków z Persją na zasadach sąsiedzkiej życzliwości i wzajemnego poszanowania.

Natomiast reakcja perska systema-

tycznie paraliżowała wysiłki radzieckie, usiłując stwarzać stan stałego wzajemnego zadrażnienia. Równocześnie wszystkie koncesje gospodarcze udzielane były wyłącznie anglosasom.

Dopiero nowy rząd premiera Sultaneh radykalnie zmienił stosunek Persji do Zw. Radzieckiego, co doprowadziło do uzgodnienia wszystkich ważnych zagadnień, interesujących oba państwa. W tych warunkach Zw. Radziecki mógł rozpocząć w dn. 24 ub. m. pełną ewakuację swoich wojsk z Persji.

Arriba Espana

Paryż, 9.4 (obsł. wł.) W przyszłym tygodniu w Paryżu powołane będzie do życia hiszpańskie republikańskie zgromadzenie konsultatywne.

Premier w opalach

Tokio, 9.4 (PAP). Wczoraj, podczas audiencji u premiera japońskiego, do gabinetu jego przeniknęli demonstranci, którzy już poprzednio demonstrowali na mieście, domagając się ustąpienia premiera.

W gabinecie premiera wywiązała się gwałtowna dyskusja, która doprowadziła do rękoczynów. Premier zmuszony był wezwać na pomoc policję i pod jej osłoną opuścić swoje biuro.

Klasa robotnicza zwarła swoje szeregi

Zebranie aktywów PPS i PPR w Łodzi

Łódź, 9.4 (PAP). W Centralnym Domu Kultury w Łodzi odbyło się wczoraj wspólne posiedzenie aktywów PPS i PPR.

Z ramienia PPS dłuższe przemówienie wygłosił ob. Cyrankiewicz. Mówca zanalizował rozwój wypadków politycznych w Polsce po roku 1918, które doprowadziły do opanowania władzy przez reakcję. Obecnie demokracja polska nie powtórzy dawnych błędów i nie dopuści, aby jej wydarto z rąk władzę.

Następnie ob. Cyrankiewicz omówił taktykę PSL, zmierzającą — po stopniowym próbie stworzenia bloku wyborczego 6-ciu stronnictw — do kolejnego rozbicia bloku 4 stronnictw przez kokietowanie PPS i tą drogą izolowanie PPR.

Odpowiedzią na tę taktykę PSL było zwrócenie szeregów klasy robotniczej (oklaski).

Referendum, które odbędzie się w czerwcu, przez odpowiedź na 3 pytania określi zasadniczą strukturę ustrojową Polski.

Wierzmy, że odpowiedź narodu będzie za demokracją.

Z kolei przemawiał w imieniu PPR ob. Berman. Omówiwszy podstępna taktykę PSL mówca przestrzegł przed zakusami reakcji rozbicia jedności klasy robotniczej.

Ob. Berman przedstawił następnie politykę zagraniczną Polski, podkreślając, że Polska stoi niezłomnie na stanowisku bezkompromisowej likwidacji istniejących jeszcze ognisk faszystwu. Tą zasadą kieruje się Polska m. inn. obecnie w sprawie faszystowskiej Hiszpanii.

— Siła i wolność Polski jest ściśle uzależniona od zwycięstwa światowej demokracji.

Na zakończenie swojego przemówienia ob. Berman wezwał świat pracy do zwiększenia wysiłków nad podniesieniem produkcji we wszystkich gałęziach wytwórczości, oraz do pozytywnego wypowiedzenia się w oczekującym nas referendum.

Traktat z Węgrami w opracowaniu

Przygotowania do Konferencji Pokojowej

London, 9.4 (PAP). Wczoraj konferencja zastępców min. spraw zagr. 4 mocarstw przystąpiła do opracowywania traktatu z Węgrami.

Sprawa traktatu z Włochami została odroczone do czasu przedłożenia sprawozdania przez sojuszniczą komisję graniczną, która badała na miejscu stosunki na pograniczu włosko-jugosłowiańskim.

Belgrad, 9.4 (PAP). Gazeta jugosłowiańska "Politika" omawia działalność sojuszniczej komisji granicznej i stwierdza, że członkowie jej mieli możliwość stwierdzenia na podstawie urzędowych spisów i w bezpośrednim kontakcie, że ludność Krainy Julijskiej stanowią w przytłaczającej większości Chorwaci i Słowacy.

W Trieście delegaci stwierdzili, że nawet miejscowi Włosi gorąco pragną przyłączenia do Jugostawii.

Nowy Jork, 9.4 (obsł. wł.) Min. Byrnes oświadczył, że ustalony termin 1 maja dla otwarcia Konferencji Pokojowej w Paryżu prawdopodobnie będzie musiał być odroczone.

Propozycja St. Zjednoczonych zwołania w Paryżu konferencji min. spraw zagr. 4 wielkich mocarstw dla przy-

śpieszenia przygotowań do Konferencji Pokojowej prawdopodobnie będzie zrealizowana. Rząd radziecki nadał już swoją przychylną odpowiedź.

Grecja na rozdrożu

Ateny, 9.4. (PAP). Rada ministrów rozpatrywała wczoraj sytuację, która wytworzyła się po zgłoszeniu dymisji przez regenta arcybiskupa Damaskinosa.

Wysuwane są następujące możliwości zlikwidowania kryzysu: powołanie nowego regenta lub rady regencyjnej, powierzenie regencji rządowi, zwrócenie się raz jeszcze do Damaskinosa z prośbą cofnięcia swojej rezygnacji i wreszcie powrót do sytuacji przedwojennej (a więc powrót monarchii — przyp. red.).

Woj. Olsztynskie na drugim miejscu w przedplacie na PPOK

W przedplacie na Premiową Poczty Odbudowy Kraju (PPOK) województwo olsztyńskie, które dotychczas zajmowało trzecie miejsce, ostatnio wysunęło się na drugie miejsce w Polsce.

Szczegóły wewnątrz numeru.

Stronnictwo Pracy nie da się zepchnąć w szeregi reakcyjnej opozycji

Krakowski wojewódzki Zjazd Stronnictwa Pracy, który odbył się w dniu 31 ub. m., rzucił charakterystyczne światło na stosunki wewnętrzne w tym stronnictwie.

W Zjeździe wzięli udział: prezes stronnictwa, Karol Popiel, wiceprezesi: Feleczak, Widy-Wirski, Kwasiński, sekretarz Gł. Kom. Wykonawczego Dominski, posłowie: Tilgner i Turowski.

Oblicze Zjazdu kształtowało się dwójako: w pierwszej części o nastrojach sali decydowali liczni „goście”, prawdopodobnie umiejętnie dobraćani, druga część wyróżniała się poważną i państwową postawą znacznej części delegatów.

Goście swoim zachowaniem starali się pozbawić w części pierwszej Stronnictwo Pracy «własnej twarzy» i wszelkich cech jakiegokolwiek odrębności. W referacie politycznym prezesa Popiela oklaskiwali te momenty, które odnosiły się do jego londyńskiej fazy współpracy z Mikołajczykiem.

Trzeba stwierdzić, że przemówienie prezesa Popiela podziało na «gości» wręcz druzgocąco. Prezes rozprawił się zdecydowanie z podsycaniem nastrojów wojennych w społeczeństwie, potępił działanie band terrorystycznych, wypowiedział się pozytywnie za referendum ludowym, uważając to za szczęśliwy pomysł. Prezes stwierdził, że „Stronnictwo Pracy nie jest stronnictwem katolickim, lecz stronnictwem katolików — t. zn., że wprawdzie miarodajne są dla nas wskazania moralne, płynące z Rzymu, ale politykę robimy nie w Rzymie, lecz w Warszawie i w Polsce”.

Wiceprezes dr. Widy-Wirski pod-

kreślił, że Stronnictwo Pracy poszło drogą pozytywnej współpracy stronnictw demokratycznych, drogą trudniejszą, niż drogą mobilizowania negacji i drogą politycznego awanturnictwa.

«My nie zazdrościmy PSL-owi i nie pójdziemy po linii chwytności częściowej koniunktury wyborczej. Stronnictwo Pracy już z samej natury swojej ideologii i programu jest i winno pozostać stronnictwem umiarkowanym i pojednania. Winno być stronnictwem, które siły wiary tradycyjnej włączy w pracę twórczą dla

państwa, stronnictwem, które zwiąże trwale wielkie reformy socjalne z całą dobrą tradycją naszego narodu, stronnictwem, które nigdy nie zejdzie z drogi postępu i walki o sprawiedliwość w życiu społecznym».

Pod koniec Zjazdu poseł Turowski wystąpił z szeregiem wniosków, które delegaci na wniosek prezesa Popiela jednogłośnie odrzucili.

Zjazd wykazał całą różnicę między właściwą, państwową postawą terenu, a niektórymi aranżerami, usiłującymi zepchnąć Stronnictwo Pracy w szeregi reakcyjnej opozycji. (SAP)

Akcja solidarności społeczeństwa z wojskiem

Min. Matuszewski o „Świeconem“ dla żołnierzy

Minister Informacji i Propagandy, prezes T-wa Przyjaciół Żołnierza ob. Stefan Matuszewski wygłosił przez radio z okazji Tygodnia Żołnierza przemówienie, w którym między innymi oświadczył:

Po raz pierwszy od lat sześciu obchodząc będziemy święta Wielkanocne w warunkach pokoju, w wyzwolonym kraju, w okresie wyjątkowej pracy nad jego odbudową.

Wiemy jednak o tym wszyscy doskonale, że ta pierwsza wolna i od lat sześciu — pokojowa Wielkanoc nie przyszła nam darmo. Zrodziła się ona z bólu i męki tysięcy bohaterów i bojowników niepodległości, którzy zginęli w hitlerowskich katorżach, więzieniach i obozach — zrodziła się z ofiary krwi najlepszych naszych synów, którzy ginęli na wszystkich frontach świata w tej najkrwawszej i najstraszliwszej z do-

tychczasowych wojen.

W uroczyste dni Wielkanocy nie wolno nam zapomnieć o tych, którzy teraz stoją na straży naszych granic.

Musimy pamiętać również o rodzinach naszych żołnierzy, o rannych i inwalidach, ofiarach niedawno zakończonej wojny.

Dlatego Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zwraca się do całego społeczeństwa polskiego z gorącym apelem o poparcie akcji urządzenia Świąt Wielkanocnych dla Żołnierzy, znajdujących się w służbie czynnej, rannych i zdemobilizowanych oraz ich rodzin.

W ciągu tygodnia od 7—14 kwietnia organizujemy wielką akcję na rzecz solidarności społeczeństwa cywilnego z wojskiem. Nikogo nie może zabraknąć w tej akcji. Nikogo nie może zabraknąć przy urządzeniu Świąconego dla żołnierzy.

JAN BRZESZCZYŃSKI NIESTRUDZONY BOJOWNIK O POLSKOŚĆ ZIEMI WARMIJSKO-MAZURSKIEJ

W Bartoszycach zmarł ostatnio prof. Jan Brzeszczyński, jeden z tych, których pamięć na długo pozostanie w sercach miejscowej ludności i o których mówi się z czcią i miłością.

Choć Warmiak z pochodzenia, nazwany został przez najbliższych kolegów Mazurem, bo urodził się na Mazurach. Nazwa przyłgła — Warmiakiem jednak pozostał do śmierci. Pracę swoją na ziemi Mazurskiej i Warmijskiej rozpoczął jako nauczyciel. Wiedział, że droga do utrzymania polskości tych ziem jest trudna i ciernista, a cel daleki.

Lecz wiedział jednocześnie, że głęboka wiara, wyrażona w pracy i samozaparciu, można podtrzymać łamiące się dusze, można technąć w nieświadomość polskości. Tej właśnie świadomości niemieccy okupanci wypowiedzieli walkę ostrą i bezkompromisową.

Jan Brzeszczyński był nie tylko nauczycielem. Był przede wszystkim psychologiem. Do dzieci podchodził z taką miłością, jakby w niej widział ucieleśnioną tęsknotę, spełnione marzenia i sny, te sny zniewalające i jakby żywe, których niezmiennym symbolem była zawsze Polska. Oniej opowiadał i prawdy o Niej uczył.

Tę prawdę wyrażał nie tylko w słowach, ale i w piosence polskiej,

której uczył dzieci warmijskie i mazurskie w godzinach nieurzędowych, wieczorami, w zakonspirowanych mieszkaniach. Bo prof. Brzeszczyński był nie tylko nauczycielem, ale i muzykiem.

W czasie plebiscytu był nauczycielem w Gronitach pod Olsztynem. Tu, oprócz innych przedmiotów, uczył i religii. Nauczycielem, znającym język polski, przysługiwało bowiem prawo jej nauczania. Mimo, że nikt nie podjął się tego zadania, pierwszy staje do apelu, idąc poprostu za głosem serca. Naraża się przez to samo na prześladowanie ze strony Niemców, patrzących coraz bardziej niechętnym okiem na niestrudzonego działacza w walce o duszę polską.

Jednocześnie bierze czynny udział w akcji plebiscytowej. Władze niemieckie próbują różnych w stosunku do niego chwytów. Zawodzą z reguły wszystkie. Wreszcie starają się go przekupić sumą 50.000 RM. za wyrzeczenie się uczenia po polsku. Odmawia.

Po plebiscycie, w który wkłada wiele pracy i serca i w którym uzyskuje 50 głosów polskich, Niemcy wytaczają mu dyscyplinarkę. W rezultacie otrzymuje nakaz przeniesienia się do Westfalii.

Zdecydowany na wszystko — zostaje. Za odmowę wyjazdu i za dzia-

łaność plebiscytową Niemcy, którzy niczego nie zapomną i niczego nie potrafią przebaczyć, wytaczają prof. Brzeszczyńskiemu proces dyscyplinarny. W czasie trwania tego procesu, a więc w ciągu prawie trzech lat, jest zawieszony w czynnościach nauczycielskich i nie otrzymuje poborów.

Niemcy liczyli widocznie na złamanie tej twardej duszy polskiej. Jednakże w ostatniej instancji, a więc w Berlinie, prof. Brzeszczyński — wygrywa. Był to dzień jego triumfu, ale zarazem i dzień klęski. Nakaz wyjazdu do Westfalii sąd najwyższej instancji podtrzymuje w całej rozciągłości.

Lecz i tam na obczyźnie walczy. Tę walkę wznawia po powrocie na Ziemię Mazurską, kiedy osiada na stałe w Bartoszycach.

Tu, otoczony ze wszystkich stron Niemcami, staje do pracy, do chlubnego apelu, w którym słyszy daleki jeszcze i prawie niedosłyszalny szepot zwycięstwa.

Jako muzyk i psycholog chwyta te dźwięki dosłyszane sercem, zbiera je pracowicie jak pszczoła i czeka, czeka, czeka. A pracując — pracuje nad utrzymaniem czystości duszy polskiej i narodowego oblicza Warmiaków i Mazurów.

Już, jako zasłużony działacz, niestrudzony bojownik, prezes Polskiego Towarzystwa Szkolnego na Warmię, członek Zarządu b. Związku Polaków za granicą na Prusy Wschodnie, na Ziemi ojczystej, wolnej już i niepodległej, tej Ziemi, dla której poświę-

Przegląd prasy

Hiszpania a pokój

Rząd Polski jako jeden z pierwszych uznał emigracyjny rząd Republiki Hiszpańskiej.

Faktem tym podkreślamy nasze stanowisko wobec ostatniej bazy oporu faszyzmu europejskiego. Stanowisko zgodne z naszym pojęciem demokracji i wolności.

„Życie Warszawy“ pisze: „To, co się obecnie dzieje na ziemi hiszpańskiej, zroszonej krwią tysięcy naszych bohaterów, nie jest dla nas obojętne. Wojna domowa w Hiszpanii była prologiem wojny światowej. Obecnie rozgrywa się w Hiszpanii epilog Osi. Epilog ten trwa zbyt długo,

Premier Giral w wywiadzie, udzielonym korespondentowi PAP, podał, że gen. Franco skoncentrował na granicy francusko-hiszpańskiej swoje siły zbrojne. Milionowa armia Franco jest dobrze uzbrojona. Formacje Falang liczą pół miliona ludzi. Połowa całego budżetu Hiszpanii jest przeznaczona na wojsko i policję. W armii hiszpańskiej służy również 50 tysięcy oficerów niemieckich, którzy przybrali nazwiska hiszpańskie.

Hiszpania, ze swą 26-milionową ludnością, wielkimi źródłami surowców i położeniem geopolitycznym — stanowi dziś poważną groźbę dla pokoju. Pod demokratycznym kierownictwem może ona odegrać poważną rolę w utrwaleniu pokoju.

Skoro, jak głoszą uchwały państwa, mocarstwa zobowiązały się zredukować Niemców, aby mogli stać w przyszłości członkami rodzin narodów, to trudno zrozumieć, dlaczego nie podejmuje się odpowiednich środków, aby zlikwidować ostatnie, tlejące jeszcze ognisko hitlerowskie w Europie i przyspieszyć powrót narodu hiszpańskiego do społeczności międzynarodowej“.

cil tyle pracy, wysiłku i zdrowia — umiera.

Dnia 27 ub. m. w Bartoszycach odbył się pogrzeb prof. Jana Brzeszczyńskiego przy licznych udziałach miejscowego społeczeństwa, organizacji, młodzieży, dla której tak niestrudzenie pracował przez całe życie. Władz państwowych i samorządowych z wieńcami i pocztami sztandarowymi.

Spółcześnie Bartoszyc, pochodzące ze wszystkich dzielnic Polski doceniło zasługi wielkiego Polaka. Pogrzeb prof. Brzeszczyńskiego miał charakter manifestacji narodowej. Zewnętrznym wyrazem tego uznania i ogólnej miłości był piękny i oryginalny grobowiec, ufundowany i wykonany przez mieszkańców miasta.

Z Olsztyna wzięli udział w pogrzebie: przedstawiciel Starostwa, przedstawiciel Woj. Kom. Narodowościowego, rodzina zmarłego, starzy znajomi i koledzy. Po uroczystych egzekwiach, odprawionych w kościele, ksiądz proboszcz Rudnicki w długim przemówieniu podkreślił zasługi zmarłego, niezłomność jego charakteru, czystość duszy i wielkość serca. Nad grobem, w imieniu całego społeczeństwa polskiego, przemawiał przedstawiciel Starostwa, oddając hołd pamięci wielkiego Polaka, pro-

sząc zebranych o odśpiewanie Roty. Pieśń polska, którą tak gorąco ukochał za życia, była ostatnim akordem, melodią pożegnania z Ziemią Mazurską i Warmijską, Narodem i Polską. Z. M.

D Z I E Ń
OLSZTYNA**Repatrianci jada**

Przez st. Korszyn przeszedł transport z Dukszt (Nr. 6) w składzie 50 wagonów. Przyjechało 412 osób, przywożąc, 55 koni, 118 krów, 73 owce, 39 świni.

Transport skierowany został do Bartoszyc.

Przez st. Korszyn przeszedł transport z Rzeszy-Wilensk. (Nr. 2) w składzie 48 wagonów. Przyjechało 505 osób, oraz żywy inwentarz: 47 koni, 73 krowy, 40 świni, 18 owiec.

Transport został skierowany do Rastemborka.

Przez st. Korszyn przeszedł transport z Nowej Wilejki (Nr. 14) w składzie 34 wagonów. Przyjechało 274 osoby, przywożąc 23 konie, 52 krowy, 41 świni, 18 owiec.

Transport został skierowany do Luczan.

Wieczór poezji proletariackiej

Jutro w programie „Srody“ Tow. Muzycznego odbędzie się wieczór poezji Broniewskiego. Jest to pierwsza część cyklu wieczorów poetów proletariackich.

Recytują: H. Kassube i W. Sułczyński.

Początek o godz. 19.

Publikacje kolejowe

Dyrekcja Kolejowa wydała ostatnio zereg pożytecznych publikacji informacyjnych, zawierających wykazy dległości, taryfy towarowe, tabele płat, dzienniki zarządzeń i t. p.

Zainteresowani mogą je nabyć w Wdz. Handl. - Taryfowym DOKP, pokój 237.

Plakaty Pożyczki Odbudowy

Na mieście ukazały się pierwsze barwne plakaty Premiowej Pożyczki Odbudowy, świeżo przywiezione z Warszawy.

Min. Informacji i Propagandy wydało apel do ludności, aby nie zalejać i nie niszczyć tych plakatów do czasu ukonczenia subskrypcji.

3-cie kino

Okręgowa dyrekcja przedsiębiorstwa „Film Polski“ w najbliższym czasie przystępuje do budowy 3-ego kina w Olsztynie kosztem 5 mil. zł. Dotychczas na terenie województwa olsztyńskiego czynnych jest 7 kin, z czego 2 w samym Olsztynie. Poza tym czynne jest kino objazdowe.

Dzisiaj wieczorem**Teatr im. St. Jaracza**

O godz. 19-ej „Moja siostra i ja“.

Kino „Polonia“

Film prod. rad. „Świat się śmieje“.

Kino „Mazur“

Film prod. rad. „Wołga-Wołga“.

PUR Dyrekcja w Olsztynie ogłasza, że są potrzebne siostry konwojowania transportów z restryktantami ze stacji granicznej Gierwa do miejsca przeznaczenia transportu. Osoby zainteresowane zgłaszają do Powiatowego Oddziału PUR, Partyzantów 48, do Ambulatorium.

440-4

Prawda o księżach niemieckich w diecezji warmijskiej

Na marginesie artykułu J. A. Szczepańskiego w „Odrodzeniu“

W numerze 12 tygodnika literackiego „Odrodzenie“ ukazał się artykuł J. A. Szczepańskiego pt. „Przerosty watykanizmu“. Nie myślimy wdawać się w rozważania historyczno-teologiczne, pozostawiając ten ciekawy temat teologom i historykom kościoła. Chodzi nam o sprostowanie kilku fałszywych wiadomości, zawartych w ustępie o diecezji warmijskiej.

Niepokojącą mianowicie jest informacja autora artykułu, uzyskana rzekomo ze sfer kościelnych, że po paraliach diecezji warmijskiej, której administratorem jest ks. dr. T. Bensch, znany opinii polskiej więzien hitler-

owski, siedzi jeszcze 50 księży niemieckich i 2 kanoników kapitulnych—Niemców, a w samym Olsztynie jest dwóch proboszczów, z których jeden nie umie zupełnie po polsku, a drugi kaleczy język polski.

Z faktu tego, który zresztą okazuje się nie prawdziwy, wysnuwa autor wniosek o szkodliwej i niepokojącej sympatii kleru polskiego do narodu niemieckiego...

W tej sprawie redakcja naszego pisma zwróciła się do administratora diecezji, ks. d-ra Bensch'a o udzielenie autorytatywnego wyjaśnienia. W świe-

tle otrzymanych wyjaśnień, popartych nadto urzędową statystyką i aktami personalnymi proboszczów, sytuacja przedstawia się następująco:

Nie 50-ciu, lecz 25-ciu księży niemieckich znajduje się jeszcze na terenie diecezji warmijskiej. Trzeba zaznaczyć, że diecezja warmijska obejmuje, poza terenem województwa, również obszar dawnej Warmii z wszystkimi powiatami nadwiślanskimi. Księża ci pełnią czynności duszpasterskie dla kilkudziesięciu tysięcy pozostałej ludności niemieckiej.

Część tych księży Niemców jest już na wyjeździe, reszta odejdzie razem ze swoimi wiernymi w toku akcji repatriacyjnej. Administrator diecezji, podporządkowany zarządzeniom ogólnopanstwowym, nie może we własnym zakresie przeprowadzać żadnych wysiedleń. Nie ma jednak żadnej obawy, aby księża niemieccy pozostali w Państwie Polskim, gdyż po pierwsze — pozbawieni wiernych nie mają tu racji bytu, a po wtóre — budżet diecezji nie przewiduje utrzymania księży niemieckich, jeśli wszystkie parafie zostaną obsadzone przez Polaków.

Nieścisła jest również wiadomość o istnieniu 2-ch kanoników kapitulnych — Niemców. W diecezji jest tylko jeden kanonik niemiecki we Fromborku i ten w najbliższym czasie wyjedzie do Niemiec.

Mówiąc o 2-ch proboszczach w Olsztynie, autor artykułu w „Odrodzeniu“ miał na myśli ks. Wardeckiego, który jednak mówi po polsku oraz ks. Hanowskiego, który co prawda nie włada literacką polszczyzną, lecz narzeczem warmijskim, posiada jednak ogromny mir wśród autochtonicznej ludności, jako gorący patriota i najlepszy Polak.

W okresie terroru hitlerowskiego kapłan ów z narażeniem życia trwał na swym posterunku kościelnym, głosząc kazania i nauki w języku polskim i krzepiąc ducha polskiego. Jeśli Olsztyn po dziś dzień zachował swój polski charakter, a miejscowa ludność nie zapomniała ojczystego języka, zawdzięczać to należy w dużej mierze temu dzielnemu i cichemu, choć „kaleczącemu język polski“ proboszczowi.

Pismo nasze, które od początku swego istnienia stało się zdecydowanie w obronie ludności warmijsko-mazurskiej, tępiąc każdy przejaw ignorancji i krzywdy wyrządzanej autochtonom, tym bardziej musi zaprotestować przeciw fałszywym i bezpodstawnym zgłosałom wiadomościom, jeśli autorem ich jest znany publicysta, a organem drukującym je — ceniony i poczytny tygodnik polski.

(z. p.)

Komisja Norm Woj. Komitetu PPOK

przystąpiła do pracy

W dniu dzisiejszym w lokalu Izby Rzemieślniczej przy ul. Mazurskiej 1 (dawnej Przemysłowa) rozpoczyna działalność Sekcja Norm Woj. Komitetu Premiowej Pożyczki Odbudowy.

Przewodniczącym tej komisji jest Dyr. Izby Rzemieślniczej ob. mgr. K. Lisowski, członkami — ob. ob. J. Jagusiewicz — Izba Przem.-Handlowa, Kuklasinski—Dyr. Banku

Sp. Zarobk., Z. Pniak — Dyr. Banku „Społem“, Pietrzak-Pawłowski, Dyr. Zw. Rew. Spółdzielni, E. Szymanowski — Woj. Rada Nar., O. Hess — Dyrekcja Poczty i Tel., F. Gołacki — Zw. Kupców, Korolewicz-Wilamowski — Woj. R. Nar., A. Pławski — Zw. Pr. Państw., M. Zejmo—delegat Izby Przem.-Handl., R. Kalinowski — PRR, ks. Hanowski—duchowieństwo, maj. J. Malecki—wojsko i J. Porycki — delegat Min. Skarbu.

Woj. Olsztyńskie na drugim miejscu

w przedplacie Premiowej Pożyczki Odbudowy

W Warszawie odbył się zjazd wojewódzkich delegatów do spraw Premiowej Pożyczki Odbudowy z udziałem Ministra Skarbu oraz przedstawiciela Min. Przemysłu.

Województwo olsztyńskie reprezentował ob. J. Porycki. Omówiono sprawy techniczne, związane z subskrypcją.

W swoim przemówieniu Min. Skarbu podał m. in. do wiadomości, że wojew. olsztyńskie w akcji przed-

platy wysunęło się z trzeciego na drugie miejsce. Pierwsze — w dalszym ciągu utrzymuje Poznań.

Składając sprawozdanie z akcji przedplaty w naszym województwie, ob. Porycki stwierdził, że w toku przygotowań do subskrypcji spotkał się z najwyższym poparciem miejscowych czynników administracyjnych, samorządowych, prasy i społeczeństwa.

Ograniczenia w handlu

miesem i wyrobami cukierniczymi

W lokalu Woj. Wdziału Apropowizacji i Handlu odbyło się zebranie komisji do przestrzegania dni, zakazanych przez Ministerstwo Apropowizacji i Handlu przy sprzedaży artykułów mięsnych i cukierniczych.

Na zebraniu zostali zaproszeni przedstawiciele: Zw. Zaw. Prac. Państwowych, Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego, Cechu Cukierniczo-Piekarskiego, Związku Kupców, Związku Spożywców Gastronomicznych, Zrzeszenia Gastronomicznego, Zarządu Miejskiego i Urzędu Bezpieczeństwa. Przewodniczył kierownik Oddziału Handlu ob. Przybylski.

Po zapoznaniu się z treścią zarządzeń i po dyskusji zdecydowano powołać komisję kontrolną. Przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Państw. ob. Tomaszek podjął się zorganizowania tej komisji.

Na wniosek przedstawiciela Zrze-

szenia Gastronomicznego ob. W. Sołkoła, jako dni zakazane, uchwalono: w handlu mięsem — poniedziałki, środy i piątki.

Uchwała ta wymaga jeszcze zatwierdzenia przez prezydium Rady Miejskiej.

Tak więc wolno jest sprzedawać mięso tylko w dni: wtorki, czwartki i soboty, wyroby zaś cukiernicze w dni: poniedziałki, soboty i niedziele.

Miejska Rada Narodowa

ukonstytuowała się w Wartemborku

W Wartemborku odbyło się pierwsze konstytucyjne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, które zgaił przewodniczący prezydium Pow. R. N. ob. Tajchman, zapoznając radnych z ich obowiązkami i zadaniami.

Przewodniczącym Miejskiej R. N. w Wartemborku został ob. Sielawa. Następnie wybrano prezydium Ra-

dy, oraz komisje.

Z kolei złożył sprawozdanie z działalności i gospodarki miejskiej ob. Pacocha-Puchowski, burmistrz miasta.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele władz powiatowych z Olsztyna, oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, stowarzyszeń i związków.

W. N.

Harcerze propagują w Warszawie ziemię warmijsko-mazurskie

W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w wielkiej auli odbyła się piękna uroczystość, a mianowicie wieczór, poświęcony Warmii i Mazurą, zorganizowany przez akademię młodzież harcerską.

Na wieczór ten złożyły się: pieśń o Warmii, odśpiewana przez chór akademicki, odczyt dziekana wydziału rolniczego S. G. G. W. prof. Stanisława Turczynowicza i przemówienie rektora Akademii Administracyjnej (Wyższej Szkoły Prawno-Ekonomicznej) w Olsztynie, prof. d-ra Tadeusza Hilarowicza (który należy również do grona wykładowców S. G. G. W.).

Dzianek prof. Turczynowicz w swoim ciekawym odczycie przedstawił stosunki terenowe, klimatyczne, gleboznawcze, komunikacyjne i ludnościowe ziemi Warmijsko-Mazurskiej, bardzo szczegółowo rozważając m. in. możliwości rozwoju życia gospodarczego na tym terenie.

Prof. Hilarowicz podzielił się z obecnymi swoimi wrażeniami z terenu Warmii i z Olsztyna i zachęcił gorąco młodzież do masowego brania udziału w letnich osiedlach wakacyjnych na terenie warmijsko-mazurskim.

Akcję w tym kierunku prowadzi starsze harcerstwo akademickie w Warszawie, mając na celu umożliwienie szerokim kołom młodzieży poznania terenu woj. olsztyńskiego i nawiązania bezpośrednich stosunków z ludnością miejscową.

Młodzieży trzeba dopomoc w wyborze zawodu

Zbliża się koniec roku szkolnego. Zastępy młodzieży ukonczą szkołę średnią, w wielu wypadkach stając przed pytaniem, jaki wybrać zawód?

Są tacy, którzy już dziś mają wyraźnie wytknięty cel. Tacy mówią: „Będę lekarzem“ lub „Idę na politechnikę“. To są jednostki zdecydowane.

Lecz ci inni chcieliby otrzymać pewne wskazówki praktyczne, chcieliby natrafić w tym przełomowym

decydującym momencie na drogowskazy — ci oczekują od starszego pokolenia pomocy.

I naszym obowiązkiem jest tej pomocy i tych wskazówek udzielić.

Apelujemy więc o zorganizowanie spotkań przyszłych abiturientów i kandydatów do studiów akademickich z przedstawicielami poszczególnych zawodów.

Niech do naszej młodzieży, która przez lata wojny tak wiele przeszła i tak wiele straciła, przemówi lekarz, opowiadając o pracy, trudzie i pięknie swojego zawodu, niech uczyni to samo prawnik, podkreślając wagę społeczną studiów prawniczych, niech inżynier zachęci młodzież do pracy technicznej, oficer opowie o szczytnej roli wojska — obrońców Ojczyzny.

A więc starsze pokolenie — na start!

J. W.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

J. Rymkiewicz

OLSZTYN, Sw. Barbary 5,
(naprzeciw kości. Sw. Jakuba)

wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

Nielegalna sprzedaż wódek

Wobec uruchomienia w województwie 98 punktów sprzedaży Państwowego Monopoli Spirytusowego na podstawie zezwoleń, wydanych przez władze skarbowe Związku Gospodarcemu Spółdzielni „Społem“ oraz Związkowi Inwalidów Wojennych R. P. Izba Skarbowa w Olsztynie wzywa wszystkie osoby wykonujące sprzedaż spirytusu i wódek, które nie uzyskały wymienionych wyżej zezwoleń, do natychmiastowego zaprzestania tej sprzedaży.

Organy władz skarbowych przystępują równocześnie do tępienia nielegalnej sprzedaży spirytusu i wódek oraz pociągania winnych do odpowiedzialności karno-skarbowej.

Ponadto w razie stwierdzenia w jakimkolwiek lokalu nielegalnej sprzedaży wódek względnie spirytusu, żadna z osób prowadzących ten lokal, lub w nim zatrudnionych, niezależnie od pociągnięcia do odpowiedzialności karno-skarbowej, nie będzie mogła liczyć w przyszłości na prowadzenie tego lokalu w charakterze zastępcy z ramienia koncesjonariusza.

Kierownik Izby Skarbowej
Mgr. M. Sawicki

472-3

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Olsztynie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na:

- 1) odbudowę i remont budynku pocztowego w Luczanach;
- 2) wykonanie zabezpieczenia przed włamaniem w budynkach pocztowych na terenie okręgu;
- 3) wykonanie drobnego remontu w gmachu Dyrekcji przy ul. 22 Stycznia 1945 r. w Olsztynie.

Przetarg rozpocznie się w dniu 30 kwietnia 1946 r. o godz. 12-ej, w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okr. P. i T. w Olsztynie, przy ul. 22-go Stycznia 1945 r. Nr. 1, pokój Nr. 26. Do dnia 30 kwietnia 1946 r., godzina 10-ta, dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

W wyżej wskazanym biurze oferenci mogą otrzymać szczegółowe warunki, określające sposób składania ofert i wadium wraz z podkładami przetargowymi za zwrotem kosztu oraz wszelkie informacje, dotyczące robót.

Dyrekcja Okr. P. i T. zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

473-3

Ogłoszenie przetargu na dzierżawę jezior

Nadleśnictwo Państwowe Szczytno w Szczytnie wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzciny na jeziorach śródlęśnych okręgu Mazurskiego, a mianowicie:

Błajek, Jasne, Konieczne, Płociczno, Łażnica, Koziołek, Koziołk, Zabieniec, Zytkowo, Sendańsk, Zamlewo, Okuniek, Krzywek, Złotko, Mały Sask, Grzybiste.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem »Przetarg na jezioro... (nazwa jeziora)« należy składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym Szczytno do dnia 17 kwietnia 1946 r. godz. 11-a. O godz. 12-ej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.

W ofercie należy wymienić nazwę jeziora, oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg ryby wyborowej z 1-go ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej ofercie napisać, że warunki przetargu i dzierżawy są mu znane i poddaje się w zupełności. Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Olsztynie, która zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Odnosnie zleconej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10 proc. oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego. Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty. W razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane, jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przejrzeć w Biurze Nadleśnictwa, względnie w Dyrekcji L. P. w Olsztynie w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych, pokój Nr. 41 w dni powszednie, w Nadleśnictwie w czasie od godz. 10-ej do 12-ej codziennie, w Dyrekcji Lasów, od godz. 10 ej do 12-ej.

474-2

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. sw. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, ogłoszenia drobne, ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMBRATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorki otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.

Wyd. i druk: Woj. Urząd Inf. i Prop. w Olsztynie.

ZOB114

Odpow. za pismo Kolegium.

TERAZ UCZCIE SIE KROJU!

Prywatne koedukacyjne Kursy Kroju i Szycia A. Szachnowicza w Olsztynie ulica Jagiellońska 30 m. 2.

CZAS TRWANIA 2 MIESIĄCE.

475 Kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich i czeladniczych

Ogłoszenie przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Olsztynie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe instalacji centralnego ogrzewania w budynku dworca na st. Olsztynek.

Składanie ofert w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont instalacji centralnego ogrzewania w budynku dworca na st. Olsztynek“ do godziny 12-ej dnia 19.IV-46 r. w gmachu Dyrekcji Olsztyn w holu do skrzynki ofertowej.

Podkłady ofertowe i informacje otrzymane można w gmachu Dyrekcji w pok. 241a.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

463-1

Zarządzenie

Na podstawie Uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 27. III. 46 r. zarządzam skasowanie tymczasowego bazaru przy ulicy Plac Nowotki dniem 15 kwietnia r. b.

Osoby prowadzące handel po dniu 15 kwietnia b. r. na Placu Nowotki będą pociągane do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do Zarządu Miejskiego Wydział Handlowy (pokój Nr. 64) w godzinach urzędowych, celem uzyskania przydziału miejsca na nowym prowadzonym bazarze na placu przy zbiegu ulic Nowowiejskiego i Młynarskiego.

Prezydent m. Olsztyna

468-2

(—) T. Palucki

OGŁOSZENIA

DRÓBNE

CENTRALA Produktów Naftowych w Olsztynie przyjmie natychmiast zdolnych urzędników i maszynistkę. Zgłoszenie ul. Franciszkańska 1, II p. (466-2)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę wojskową wydaną przez RKU Poznań, na nazwisko Nietschke Bolesław urodz. 30. V. 1920 r. (466-2)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Ciechanów na nazwisko Kaminski Michał urodz. 24.VIII. 1907 w Warszawie. (466-2)

POKOJU poszukuje urzędniczka samotna od zaraz. Adres: Stalina 30 P. B. R. dla B. (466-2)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie pochodzenia polskiego nr. 5640/45 wydane przez gminę Dywity na nazwisko Grubni Emilia oraz zaświadczenie pochodzenia polskiego nr. 5613/45 na nazwisko Bach Ignacy (469)

Dr. ARLET-PALLULON BRONISŁAW po powrocie z Oświęcimia poszukuje synów Niny z Krystyną oraz kuzynek Ludwiki, Stefani, Jadwigi. Do końca czerwca 45 r. mieszkały w okolicach Wilna w Tautuliszki pocztą Bujwidze. Kto by wiedział o wymienionych proszony jest o skomunikowanie się pod adresem: Dr. Arlet Bronisława, Bierutów pow. Oleśnica, ulica Stowuskiego 5 (Dolny Śląsk). (470)